

Narada KC PZPR

pod przewodnictwem...
...odbyła się narada I...
...komitetów wojewódz-
...Kielce...
...głównie zadania w...
...PAP)

Gratulacje granicy

Stanisława Kani...
...Pińkowskiego

z wybo-rem Sta-
...Kani na I sekretarza
...nadeszły na jego re-
...depesze gratulacyjne,
...m.in. przewodni-
...Frontu Jedności Na-
...Ocalenia Kampuczy
...min, sekretarz gene-
...demokratycznej Partii
...prezydent Ludowo-Re-
...Republiki Gwi-
...med Sekou Toure; se-
...Generalny Uni Demo-
...Narodu Malijskiego,
...Republiki Mali —
...Traore.

prezesa. Rady
...Józefa Pińkowskiego
...dalsze depesze gratu-
...okazji powołania go
...na to stanowisko.
...nadeszła m.in.: Fidel
...Ruz; premier KRLD
...Ok i prezydent
...gen. Mohammad
...PAP)

atki
...walu
...tańsku
...Fajek
...Korow
...ysei
...lau-
...agrody
...Lwy
...re
...Barbara
...Dorota
...CAF

gres fantastyki naukowej

w Krakowie rozpoczęły
...4 ogólnopolskiego
...klubów miłośników
...naukowej oraz 2 mię-
...owego seminarium klu-
...miłośników science-fiction
...socyjalistycznych „Orbi-
...tani”. W spotkaniu bie-
...ok. 500 osób. Do Kra-
...pisarze gatunku scien-
...oraz najważniejsi
...literatury fantastycz-
...owej; podczas 5-dnio-
...ad odbędzie się także
...spotkań autorów.
...będą giełdy książek,
...plakatów i grafik o
...s-f. Codziennie odby-
...będą również przeglą-
...fantastyczno-nauko-

Bioprognoza
...kierowej i przechod-
...rano ograniczona,
...warunki drogowe
...biometeorologiczna

Echo dnia

KIELCE
Nr 200 (2596) Środa, 17.IX.1980 r. Rok X

● Mniej owoców i warzyw ● Nowoczesne
przechowalnie i... ● WSO ponawia ofertę

Witaminy jesieni dla domowych spiżarni

W iadomo już dziś, że tego-
roczny skup truskawek był
w naszym kraju niższy
niż w roku ubiegłym, podob-
nie, jak podaż malin, wiśni, po-
rzeczek. Wiadomo też, że mniej
będzie jabłek i gruszek, pomi-
dorów, ogórków, dobrze nato-
miast przedstawia się sytuacja
na plantacjach cebuli, kapusty,
warzyw korzeniowych, a więc

buraków, marchwi, pietruszki,
selerów. Zielony rynek wycho-
dzi, co prawda, z tzw. sezon-
owego dołka, ale trzeba podjąć
wiele zabiegów, by zgromadzić
odpowiednie ilości warzyw i o-
woców nie tylko na bieżące za-
opatrzenie ludności, ale także na
okres zimy i wczesnej wiosny.

ZIMOWE REZERWY NA POZIOME ROKU UBIEGŁEGO

Władze województwa radom-
skiego, jak wynika z oficjalnej
informacji przedstawionej przez
wicewojewodę, Wawrzynca Pie-
truszkę, przywiązują duże zna-
czenie do terminowego zgroma-
dzenia zimowych rezerw wa-
rzyw i owoców. Zapasy mają
wynieść 10 tysięcy ton ziemi-
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

W 10 rocznicę śmierci Jana Sztudyngera

W związku z przypadającą w
tym miesiącu 10 rocznicą śmier-
ci Jana Sztudyngera — frasz-
kopisarza, dramaturga i tłum-
acza — 16 bm. w Zakopanem na
domu, w którym mieszkał, ods-
łonięto tablicę pamiątkową.
Umieszczono na niej tekst jed-
nej z zakopiańskich fraszek
Jana Sztudyngera: „Skądkol-
wiek wieje wiatr — zawsze ma
zapach Tatr”. (PAP)

Kradzieże dzieł sztuki artystów z Czarnego Łądu

W jednym z najsłynniejszych
salonów sztuki — londyń-
skiej galerii Sotheby wy-
stawiono niedawno na sprzedaż
bogato rzeźbione krzesło, dzieło
nieznanego artysty z Łuby w
dzisiejszym Zairze. Nabywca —
nowojorskie muzeum Metropol-
itan — zapłacił za nie 240 tys.
funtów szterlingów. Podczas tej
samej aukcji zmieniły właście-
ciela dwa krzesła tronowe po-
chodzące z obecnej Angolii za
sumę 95 tys. funtów.
Dzieła starej sztuki afrykań-
skiej cieszą się coraz większym

Obradują związkowcy

16 bm. odbyło się w Katow-
cach plenarne posiedzenie ZG
Zw. Zaw. Hutników z udziałem
przewodniczących rad zakłado-
wych. Oceniając dotychczasową
działalność związku, stwierdzo-
no, że ma on niezaprzeczalny
dorobek w zakresie wielu spraw
socjalno-bytowych hutników i
członków ich rodzin. Na działał-
ności tej zaciążyły jednak zbiu-
rokratyzowane metody pracy,
niedostateczne egzekwowanie od
administracji wielokrotnie wy-
suwanych postulatów, a także
bariery licznych przepisów i
nadmiernej centralizacja decyzji
w wielu ważnych robotniczych
sprawach.

W uchwale przyjętej na ple-
num stwierdzono, że tylko w
warunkach jednolitej hutniczego
ruchu zawodowego, opartego na
ścisłej więzi branżowej, na
wspólnocie zawodowej możliwa
jest skuteczna reprezentacja in-
teresów pracowników. Zobowią-
zano komisję statutową do przy-
gotowania projektu nowego sta-
tutu samorządowego związku; do-
kument ten zostanie przekonsul-
towany z załogami.

Postanowiono zwołać krajowy
zjazd delegatów Zw. Zaw. Hut-
ników najpóźniej do 15 paź-
dziernika br.

Na rozszerzonym posiedzeniu
Prezydium ZG Zw. Zaw. Pra-

owników Gospodarki Komunal-
nej i Terenowej podjęto szereg
kolejnych decyzji zmierzających
do poprawy warunków pracy i
rozszerzenia świadczeń dla pra-
cowników zrzeszonych w zwią-
ku. Podjęto uchwałę zwiększa-
jącą do 60 proc. udział składki

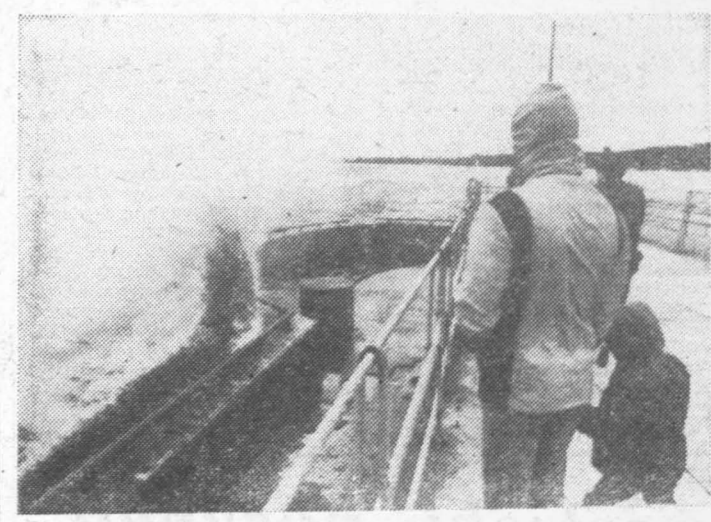
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

67 Konferencja Unii Międzyparlamentarnej

Uroczyste otwarcie 67 Konfe-
rencji Unii Międzyparlamentar-
nej odbyło się w berlińskim Pa-
lacu Republiki. Obok E. Ho-
neckera, w prezydium zasiadli:
przewodniczący Rady Ministrów
NRD, Willi Stoph, przewodni-
czący Izby Ludowej NRD, Horst
Sindermann, zastępca sekretarza
generalnego ONZ, Luigi Cottar-
favi oraz przedstawiciele władz
Unii Międzyparlamentarnej z
przewodniczącym Rady Między-
parlamentarnej, Rafelem Cal-
derą i sekretarzem generalnym
UM, Pio Carlo Terenzio.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Pochód jesieni



Łato ma się ku końcowi, a
w Kołobrzegu już pierwszy,
prawdziwie jesienny sztorm.

CAF—Jerzy Undro—telefoto

Początki września to jeszcze
kalendarzowe lato, ale w klima-
tologii to już jesień. Klimatycz-
na jesień pojawia się na zie-
miach polskich najpierw na
wschodzie kraju, gdyż lądy o-
chładzają się szybciej niż mo-
rza. Zachodnia Polska i Wy-
brzeże pozostają jeszcze pod
wpływem nagrzanego morza.
Jesień zaczyna się w momen-
cie, kiedy średnia temperatura
dobowa waha się od 15 do 5
st. We wschodniej Polsce jesień

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Intervencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Remont i co dalej?

W naszym bloku trwa aktual-
nie remont polegający na mal-
owaniu zewnętrznych ścian bu-
DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Zakratował okna, bo jest
zazdrosny o swoją żonę!

<http://sbc.wbp.kielce.pl>

traci
wego
nizowania
wzrostu. Je
są nie uja
osi osmo
związka.
ozdobywa
tę now
wych sto
sso pow
a p
a sowa
u sp
e. Ocz
nie wpa
awych i
zenia się
(ygodnie),
e mógł pr
ego ocian
(PAP)
„Iskrze”
bowanie
pierwszaków
owand
problem
momencie
do dru
dla zale
ione po m
nake nie
zakoncz
rmowana
Komitet Z
leżnych S
żków Zaw
informację
plikujemy
a przez K
określony
Państwa
racji now
wiazków
es”
wszystkich
roczyscie
wianie
kiej sp
Szkole Pod
12 im. Boh
te rozpocz
naukę ponad
przeżyciem
był od d
wianie na
także dok
chemik. M
zależnie
w na uc
Dziew
chłopcy
zarce i
zaświadc
nym ślub
A
makowej
zyskiwał
stęj morfi
ych — pr
mitywnych
„Cezasie”
al z każdej
e, czy
eksperi
j świat
warunk
onal le
przep
wraz z
tali już
produkc
lanie in
odurza
ry Miros
dukcje m
borani
oslin i B
Wroclaw
karzeni
kowska
winami
a makow
ego op
młodych
plantac
funkcj
rea br. M
owany. W
nia znale
e heroiny
isy, która
Jukow
następn
a i wypr
ego.



bowanie pierwszaków



wszystkich szkołach roczyscie odbywa się wianie pierwszaków do nowej społeczności. W Szkole Podstawowej 12 im. Bohaterów w Kielcach rozpoczęto w tym roku naukę ponad 120 pierwszoklasistów. W tym czasie także dokonywane są zmiany w klasach ósmych. W tym czasie także dokonywane są zmiany w klasach ósmych. W tym czasie także dokonywane są zmiany w klasach ósmych.

(jjb)

Fot. Jerzy Burczyn



komunikat ZOZ w Kielcach

W dniu 1 września 1980 r. (wolna sobota) na terenie Kielc czynna jest przychodnia dyżurująca przy ul. Pocieszka 11 z następującymi specjalnościami: gabinet zabiegowy w godzinach 8-13 i 18-22; gabinet zabiegowy w godz. 8-13 i 18-22 do poniedziałku; gabinet zabiegowy w godz. 8-13 i 18-22 do poniedziałku; gabinet zabiegowy w godz. 8-13 i 18-22 do poniedziałku.

- 85 zakładów w Kielcach
- Poszukiwani kandydaci na stolarzy i szewców

Spółdzielczość inwalidzka rozwija usługi

W Kielcach wzrasta liczba zakładów usługowych prowadzonych przez Międzywojewódzką Usługową Spółdzielnię Inwalidów. Aktualnie pracuje 85 punktów świadczących usługi dla ludności w 42 branżach. Są to takie specjalności jak m.in. pralnictwo, zegarmistrzostwo, złotnictwo, usługi w zakresie mechaniki pojazdowej, naprawy sprzętu gospodarstwa domowego oraz w zakresie introligatorstwa, metaloplastyki, kuśnierstwa.

go oraz w zakresie introligatorstwa, metaloplastyki, kuśnierstwa.

Odrębny, stale rozwijający się dział stanowi branża budowlana związana z robotami wykończeniowymi wewnątrz mieszkalnych. Inwalidzi wykonują usługi w zakresie malowania pomieszczeń, tapetowania ścian, robót stolarskich. Spółdzielczość inwalidzka, jako jedyny gestor w mieście, przyjmuje zlecenia w zakresie pisania na maszynie i wykonywania odbitek na kserografie.

— W okresie 8 miesięcy ub. roku wartość usług wykonanych przez MUSI dla mieszkańców Kielc wyniosła 20.700 tys. złotych — informuje zastępca prezesa, Sylwester Tarasiuk. — W tym samym okresie br. wykonane usługi przekroczyły kwotę 23.800 tys. złotych. Ten znaczny wzrost uzyskaliśmy dzięki lepszej organizacji pracy w poszczególnych zakładach, większej wydajności oraz uruchomieniu nowych punktów. Nasze zakłady lokalizujemy we wszystkich dzielnicach miasta. W tym roku uruchomiliśmy w Kielcach takie nowe punkty jak zakład fotograficzny przy pl. Partyzantów, złotniczy i usług glazurskich przy ul. Armii Czerwonej oraz zegarmistrzowski przy ul. Pocieszka. W październiku br. otwieramy zakład kuśnierski przy ul. Szkolnej. W perspektywie jest budowa nowego domu usług przy ul. Chęcińskiej. W ostatnich dniach rozpoczęła pracę pralnia białej bielizny w Nowinach. Tam też powstanie punkt krawiecki.

Pracownicy Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów to w 50 proc. inwalidzi. W spółdzielni przechodzą szkolenie, poszczególne stanowiska ich pracy dostosowuje się do rodzaju i stopnia inwalidztwa.

— Aktualnie — mówi Maria Cień, referent ds. szkolenia — mamy 35 osób razem z uczniami, których przygotowujemy do podjęcia pracy w poszczególnych zakładach. U większości zgłaszających się kandydatów przeważają schorzenia związane ze skrzywieniem kręgosłupa, choroby reumatyczne, układu krążenia. Przeważająca większość wyraża chęć pracy w zawodzie złotnika. W branży tej mamy już pełne nasycenie. Brak jest natomiast szewców, stolarzy, a do tych zawodów kandydatów zgłasza się niewielu.

rzy, a do tych zawodów kandydatów zgłasza się niewielu.

Wśród pracowników spółdzielczości inwalidzkiej wielu ma długoletni staż pracy, wyróżnia się właściwą postawą, dużym zaangażowaniem. Należy do nich m.in. Marian Woliński, prowadzący zakład blacharski, związany ze spółdzielnią od 15 lat. Brał udział m.in. w odbudowie Zamku Warszawskiego. Długoletnim stażem pracy legitymuje się również: Janina Pasternak — jedna z założycieli zakładów pralniczych w Kielcach, Henryk Tandecki, prowadzący zakład szklarski, Mieczysław Krzywda — zegarmistrz oraz Józef Żukowski — długoletni pracownik Domu Usług. (DAP)

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dynku — informują czytelnicy mieszkający przy ulicy Lecha 14 w Kielcach. Wszystko byłoby dobrze, gdyby najpierw postarano się o uszczelnienie płyt. Podczas każdego deszczu występują bowiem przecieki na ścianach szczytowych, przeciekają również balkony. Te i inne usterki zgłaszaliśmy wielokrotnie do administracji.

O wyjaśnienie tej sprawy poprosiliśmy kierowniczkę administracji osiedla Czarnów — Barbarę Miazgę.

— Usterki te były rzeczywiście u nas zgłaszane, znamy je i teraz właśnie je usuwamy. Dziwi mnie w związku z tym tego rodzaju sygnały od mieszkańców, skoro staramy się pomóc im w miarę naszych możliwości. (AM)

Wszyscy świadczymy na NFOZ

Ludzie naszych miast

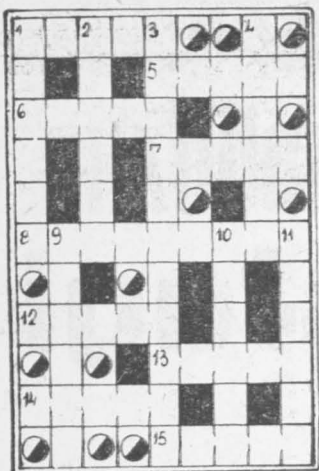
Antoni Chwaliński pełnienie funkcji ławnika rozpoczął blisko 30 lat temu. Wcześniej jego życiorys obfitował w wiele wydarzeń związanych ze sprawą kraju. Jako młody człowiek uczestniczył w I wojnie światowej, później — w 1921 roku brał udział w ostatnim powstaniu Śląskim. Jako zaangażowany patriota również i we wrześniu 1939 r. stanął w pierwszych szeregach do walki z najeźdźcą. Do końca wojny pracował jako oficer sanitarny w szpitalach wojskowych, ratując zdrowie i życie niejednemu choremu. Zaraz po wyzwoleniu podjął pracę w Zakładzie Energetycznym w Kielcach, gdzie dostrwał do emerytury. Dziś, jako osiemdziesięcioletni człowiek pełni nadal funkcję ławnika w kieleckim Sądzie Rejonowym i jak stwierdza przyznał — pełni ją bez zarzutu.

wykonywanych obowiązków. Ta podstawa w przypadku pracy ławnika jest również znajomość życia, umiejętność obiektywnego spojrzenia na ludzi, a to jest, wbrew pozorom, wielka sztuka. W mojej 30-letniej praktyce

Uczciwość jest najważniejsza

miałem do czynienia z różnymi sprawami. Czasem moje zdanie różniło się diametralnie od zdania sędziego zawodowego i dzisiaj po tylu latach mogę stwierdzić, że na rozprawach dokładałem swoją cegiełkę do sprawiedliwych i rzetelnie wydawanych wyroków. Współpraca

z sądem układa mi się wspaniale i uważam, że kolektywność w rozpoznawaniu spraw jest jednym z podstawowych warunków prawidłowego osądzenia sprawy. Cena samozadowolenia jest wysoka — żeby jej osiągnąć, trzeba wiele pracy, wiele trudu. Dziś, u schyłku życia, mogę powiedzieć — jestem z siebie zadowolony, nie żałowałem tych lat. Warto dodać, że Antoni Chwaliński jest od 1944 r. członkiem PZPR, a w latach siedemdziesiątych uchwalał Rady Państwa został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Dyplomy zaś i słowa uznania za pracę ławnika trudno by doprawdy policzyć. (AM)



Na dobranoc

Krzyżówka nr 200

POZIOMO: 1. nawyk, nałóg, 5. przyprawa kuchenna, 6. przyrząd do łowienia ryb, 7. wyrobia tkaniny, 8. statek do przewożenia ładunków płynnych, 12. pojazd na zimę, 13. współpartnerka Andrzeja w śpiewie, 14. krzepkość, energia, 15. widmo, mara.

PIONOWO: 1. powtórne przyjęcie choroby, 2. wóz dwukółowy u starożytnych, 3. przyrząd do mierzenia kierunku i szybkości wiatru, 4. uderzenie ostrym narzędziem, 9. obojętność, odrętwienie, 10. część składowa karabinu, przez uderzenie w spłonkę naboju powoduje jego wybuch, 11. rozgłos, sława.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu kontrolnego będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 200

Rozwiązanie krzyżówki nr 183

POZIOMO: kobuz, miano, cieło, Uszczelka, netto, wyniki, elana.

PIONOWO: owies, zmęczenie, parol, pompa, ulewa, zgrzyz, Katon.

Uczony indyjski odczytał pismo harappejskie

Dr S. R. Rao, 58-letni archeolog indyjski odczytał pismo starożytnej cywilizacji doliny Indusu i zrekonstruował jej język, dokonując przy tym odkryć, które, jego zdaniem, zmuszą uczonych do spojrzenia na nowo na najdawniejsze dzieje Indii.

Dr Rao doszedł do wniosku, że język cywilizacji Indusu, od tworzony na podstawie znaków, które zachowały się na 3 tysiącach pieczęci kamiennych, nie jest drawidoidowy, lecz w gruncie rzeczy indoeuropejski.

Cywilizacja Indusu, zwana też harappejską, rozwijała się ok. 3500–1500 lat p.n.e. w dorzeczu Indusu, na terenie dzisiejszego Pakistanu i Indii północno-zachodnich. Odkopane tam miasta, takie jak Harappa i Mohendżo-Daro, wyróżniały się czystością i starannym rozplanowaniem, miały kilkukilometrowe budynki i kanalizację, i były otoczone fortyfikacjami.

Dotychczas uczeni przypuszczali na ogół, że Harappejczycy byli Dravidami, ludem zamieszkującym dziś południe i częściowo środek Indii. Sądono, że 3000 lat p.n.e. Dravidowie sta-

Bariery szkolnych karier

Do życiowej pomysłowości

Liczne sondaze socjologiczne wskazują, że ludzie na szczycie hierarchii wartości umieszczają wykształcenie. Jest ono w powszechnym odczuciu kluczem otwierającym drzwi do życiowej pomysłowości.

Ponad 98 proc. absolwentów szkół podstawowych chce się uczyć dalej — oto statystyczny dowód aspiracji. Trzymając się jednak konsekwentnie statystyki, warto odnotować, że wykształcenie średnie, dwunastoletnie, zdobywa około 40 proc. obecnego rocznika, zaś 10 proc. szesnastolatków i 23 proc. siedemnastolatków nie uczy się w ogóle.

Cóż więc ogranicza możliwości startu młodzieży do szkoły średniej? Sięgnijmy do opinii naukowców. Na ścisłą zależność między materialnymi warunkami życia a karierami szkolnymi młodzieży zwrócił uwagę Jan Lewandowski, autor monografii Komitetu Badań i Prognoz: „Przesłanki perspektywicznej polityki społecznej (1977)”. Stwierdził on: „Wyrażną barierą w zakresie kontynuowania nauki po ukończeniu szkoły podstawowej jest dochód na głowę niższy od szacowanego minimum socjalnego. Ograniczenie szans kształcenia w pełnych szkołach średnich występuje przy dochodach na granicy tego minimum. Podejmowaniu nauki w pełnych szkołach średnich, głównie w liceach ogólnokształcących, sprzyja dochód przewyższający mi-

nimum socjalne o blisko 40 procent”.

Czynnikiem różnicującym możliwości kształcenia się po szkole podstawowej jest więc poziom dochodu w przeliczeniu na jednego członka rodziny. Nie ma jednak dokładnych danych na temat ile w 1980 r. uczy się w naszych szkołach dzieci z rodzin, które żyją poniżej minimum socjalnego. „Stopień rozczarowania obszarów ubóstwa w Polsce jest bardzo niski (...). Pomoc społeczna ma wiele grzechów, przede wszystkim nie sporządzonego opisu rzeczywistości” — stwierdził w „Kulturze” (23.III.1980 r.) prof. dr Jan Malanowski z Uniwersytetu Warszawskiego.

Kierunki zmian w polityce społecznej, zmierzające do poprawy sytuacji materialnej najniższych warstw — zapowiedziane przez IV plenum — obejmują działania przybliżające rozwiązywanie trudnego problemu ekonomicznie uwarunkowanych, równych szans edukacyjnych. Przewidywana regulacja płac, zmierzająca do wyrównania dysproporcji w dochodach i rekompensata wzrostu kosztów utrzymania, a także wiele świadczeń socjalnych pozwolą lepiej prowadzić politykę płac, korygować i wzbogacać politykę socjalną.

Realizacja tych zamierzeń będzie niewątpliwie istotnym czynnikiem demokratyzacji naszego szkolnictwa. Problem nie kończy się jednak na polepszeniu bytu materialnego ludzi pracy. Nie chodzi przecież tylko o to, by rodzice mieli na tyle dobrą sytuację materialną, aby pozwoliła im ona ponieść koszty wydłużonego okresu kształcenia dziecka. Ważne jest bowiem, aby znalazło ono także w szkole możliwości wszechstronnego rozwoju intelektu i uzdolnień twórczych. Eksperti są zgodni w opiniach, że decydujący o tym rozwoju jest okres od 3 do 6 roku życia człowieka.

Zgodnie z tą ekspertyzą, stworzone u nas na razie przedszkola obowiązujące wszystkie dzieci 6-letnie. Sedno sprawy polega jednak na tym, że upowszechniając przedszkola dla 6-latków, nie zdołaliśmy zapewnić tym placówkom — mającym podstawowe znaczenie dla szkolnej kariery dziecka — jednakowych warunków wychowania; a dysproporcje są znaczne. Na wsi dominującą formą są przedszkola pracujące w wymiarze 18 godzin tygodniowo, a także 12 godzin i mniej. Skutki są już znane. Dzieci z takich przedszkoli wykazują znaczne opóźnienie w opanowaniu materiału I klasy zreformowanej „dziesięciolatki”. Potwierdzają to badania prof. Jana Kulpy, ogłoszone na łamach „Nowej Szkoły”, które wykazały znaczne różnicowanie w przyswojeniu programu I klasy przez uczniów ze środowisk dużych miast, małych i wsi — na niekorzyść tych ostatnich. Podobne różnice stwierdził inny zespół z Uni-

wersytetu Śląskiego, prowadzony przez doc. Edwarda Polańskiego, badający rezultaty wdrożenia programu języka polskiego w klasie IV.

Pełnowartościowe przedszkole i dobra szkoła podstawowa mają zatem decydujące znaczenie dla szans edukacyjnych dziecka. Wiadomo tymczasem, jak jest. „Mimo że aktualne kierunki polityki oświatowej przewidują stopniową likwidację ognisk na rzecz wyższych form opieki — brzmii opinia posłów — w wielu województwach nie będzie to możliwe jeszcze w ciągu najbliższych lat”.

O niewielkich możliwościach poprawy warunków pracy szkół podstawowych na wsi świadczy z jednej strony opóźnienie inwestycyjne na tym obszarze Polski, z drugiej sytuacja kadrowa. W ub. roku resort oświaty musiał zatrudnić około 3 tys. nauczycieli niewykwalifikowanych, czyli absolwentów liceów ogólnokształcących. W tym roku również będzie się zatrudniać maturzystów.

Reforma, mająca na celu upowszechnienie wykształcenia średniego, stwarza wielkie szanse edukacyjnej równości. Sam jednak model nowoczesnego kształcenia tych szans automatycznie nie zapewni. Niezbędne jest pokonanie dwóch głównych barier wysokiego poziomu nauczania, jakie zakłada zreformowana szkoła: bariery dotyczącej sytuacji materialnej i bariery związanej z możliwościami rozwoju intelektualnego młodzieży, ograniczonymi przez warunki, w jakich pracuje dzisiejsza szkoła. Trzeba pamiętać przy tym, że będzie to szkoła wysokich i coraz wyższych wymagań stawianych młodemu pokoleniu. Samymi wymaganiami nowoczesnej szkoły jednak nie zbudujemy.

HALINA SZYPUŁSKA
(Interpress)

Drogi rozwód

Słynny fryzjer gwiazd filmowych Vidal Sasson oraz jego żona modelka Beverly, uchodzili za jedną z najszcześliwszych par małżeńskich USA. Niestety, po 12 latach szczęśliwego pożycia, małżeństwo się rozpadło. Pani Sasson zażądała od męża alimentów w wysokości 23 mln dolarów. Droga, bardzo droga żona...

Amerykanie odwracają się od

Kopia cepeliowskiego drewnianego Zagłoby rodem z... Tajwanu nazywa się Falstaffem — jak z szekspirowskiej komedii, i jest od naszego Zagłoby tańsza. Z prostej przyczyny. Polski Zagłoba jest wytworem rękodzieła, zaś Falstaffy produkuje się na Tajwanie serijnie, maszynowo. Z daleka trudno dostrzec różnicę, ale z bliska ją widać.

W dziedzinie wyrobów pamiątkarskich trudno zapewnić sobie prawną ochronę wzorów, byłoby to zresztą bardzo kosztowne. Jeżeli ktoś uda się wysławszeć wzór, który chwyci na rynku — zaraz znajdą się naśladowcy. „Cepelia” wyłansowała kilimy — teraz podobne sprowadzane są z Indii. „Cepelia” wprowadziła na amerykański rynek drewniane ozdobne pudełka z takim powodem, że przyjęła się dla nich nazwa „Polish Boxes”. Importerzy sprowadzają teraz pudełka z Azji i innych części świata.

Przemysław Delatkiewicz — dyrektor spółki „Cepelia” w Nowym Jorku — nie wydaje się tym podrabianiem cepeliowskich wyrobów zmartwiony. Jest to dla niego potwierdzenie faktu, że

polskie wyroby pamiątkarskie mają trwałą i wyrobioną pozycję na amerykańskim rynku. Inni podrabiają nas, a nie my. Inni twierdzą, że to jest dobiegnięcie wyrobów jest tylko i wyłącznie polskim zjawiskiem. Jakość polskich rękodzieł, równo tych ludowych jak i projektowanych przez

Ile jest w

nich artystów, dostrzegano nie tylko dla oka, można to czuć również w dotyku. Głównie to dobrej jakości, indywidualnego wyrobu — sposobu tanio podrobienie — nastawia się na utrzymanie jakości. Obecnie nie jest to możliwe rozwiązanie łatwe, ale długą metę wydaje się być

„Cepelia” posiada własny sklep w republikańskiej części Nowego Jorku



Z praskiego metra — dla współpracy — korzysta już je połowa mieszkańców stolicy, się dalsze przedłużenie obwodnicy o osiem kilometrów.

Na zdjęciu: menta schodów

Czy „fluosol” krew podczł

Dr Ryoichi Naito, prezes firmy „Green Cross Corp. of Japan”, jest wynalazcą „sztucznej krwi”, substancji o nieodczynie nych właściwościach. Ciepła, o nazwie „fluosol-da”, posiada bowiem tak duży zawartość tlenu, że podana w ramach transfuzji pacjentom skutecznie zastępuje namoty i maski tlenowe. Zespołowi dr Naito udało się ostatnio zwiększyć zawartość tlenu we „fluosolu-da” z 35 proc. Przepisy to, zbudowane przez naukowca japońskiego, proces zatwierdzenia władz lekowych przez kompetentne władze w Stanach Zjednoczonych i Japonii, co umożliwi powszechne stosowanie „fluosolu-da” w leczeniu niedokrwistości.

„Fluosol-da” znajduje szerokie zastosowanie w medycynie, w dwóch przypadkach. Może być stosowany w przypadkach, kiedy pacjenci z przyczyn religijnych odmawiają przyjęcia w transfuzji krwi drugiego człowieka. Z drugiej strony, jako substancja wytworzona sztucznie jest tańsza, niż naturalnej krwi. Można więc wyprodukować go w niesko-

Z Kalifornii przez średniowiecze do... Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kilkanaście lat pracowałem w oddziale PAP w Krakowie i pisałem m.in. o Uniwersytecie Jagiellońskim, ale na to, abym spotkał prof. Paula Knolla z Kalifornii, który jako jedyny Amerykanin bada historię UJ — trzeba było spełnienia kilku rzeczy. Mojego wyjazdu do Bukaresztu, XV Międzynarodowego Kongresu Historyków, jaki odbył się w stolicy Rumunii w sierpniu oraz przypadku, dzięki któremu wśród blisko 3 tys. historyków z całego świata spotkałem p. Knolla.

„Przypadkiem” okazał się prorektor UJ, prof. Władysław Sercey, który „wypatrzył” mnie na przyjęciu w rezydencji ambasadora wydanym dla polskich historyków i zagadnięty na zupełnie inny temat wspominał o Amerykaninie.

Potem poszło już prosto. Po południu ścisnąłem rękę wysokiemu, uśmiechniętemu dryblasowi, który wbrew moim oczekiwaniom nie ma w sobie ani kropli krwi polskiej, czy choćby nawet słowiańskiej. Jego rodzina przywędrowała do Ameryki z Anglii przed 200 laty. Należy więc do „najbardziej amerykańskich Amerykanów”. Skąd więc zainteresowanie uniwersytetem w odległym od Kalifornii Krakowie?

Najkrótsza odpowiedź brzmi: przez średniowiecze. Po ukończeniu w 1965 r. studiów zajął się średniowieczem i tak trafił na Polskę, a w niej na postać, która go zainteresowała: Kazimierza Wielkiego. Owocem tych zainteresowań stała się wydana przez uniwersytet w Chicago książka „Polityka zagraniczna Kazimierza Wielkiego”. Od Kazimierza do uniwersytetu, który założył — był już tylko mały krok. Temu tematowi poświęcił amerykański uczone badania i wizyty w Krakowie, których w latach 1966–77 było aż 5. Ich owocem będzie w przyszłym roku książka pt. „Uniwersytet Jagielloński w XV w”.

Temat — zdaniem Knolla — jest na tyle ciekawy, że książka — ma nadzieję — czytelników nie brakuje.

Jak czuje się Amerykanin, który jako jedyny w swoim kraju zajmuje się Uniwersyteciem Jagiellońskim i nie ma na ten temat z kim podyskutować? Okazuje się, że całkiem dobrze, bo p. Knoll wykłada na Uniwersytecie Kalifornijskim historię średniowiecza w ogóle oraz średniowiecza środkowej Europy. Być może jego następną książką będzie właśnie historia

Europejskiego średniowiecza, a być może — historia Polski, jeszcze nie wie.

Wprawdzie w USA ukazała się nie tak dawno „Historia Polski”, ale temat go korci, bo z Polską związany jest już nie tylko naukowo, ale i emocjonalnie (najchętniej pojechałby tam jutro, ale niestety dopiero w maju przyszłego roku — do Krakowa oczywiście). Nie tylko on zresztą, żona i córka, które były w Polsce — też są zachwycone. A czym?

P. Knoll zamysla się na moment i poważnie odpowiada: „Zawsze — krajem, poza tym polską muzyką, polskim teatrem. No i — kremówkami w hotelu „Cracovia”.

MACIEJ KUCZEWSKI

Nasze lektury

Wilki morskie

Kajakowanie, piesze wędrówki po kraju, żeglarsko — wiele uroku kryją w sobie, szczególnie przez bezpośrednie stykanie się z przyrodą. Ilekroć zadowolenia i satysfakcji dają takie wycieczki w nieznane. Z pewnością więcej niż błyskawiczne pokonywanie kilometrów w najnowszym modelu blyszczącego dwuosładowca.

Jakże często z takiej zwykłej wycieczki po kraju rodzi się mocniejsze pragnienie poznania szerszego świata, pragnienie przeżycia prawdziwej przygody.

W czasach naszej młodości marzyło się najczęściej o tym, do czego nie było przez długie lata niewolą dostępu. Z morzem kojarzyli się nam przygody: Morze — okno na niezmierny świat — kojarzyło się z wizją nieznanych lądów i oceanów, egzotycznych krajin, niezbadanych puszcz, oryginalnych ludzi.

Nie przypuszczaliśmy, bo i skąd, że uczniowie Szkoły Morskiej zanim wyruszą w świat, wykażą się muszą sporą wiedzą i rozlicznymi umiejętnościami, silną wolą i wytrwałością, by przejść wszystkie przedegzaminacyjne stopnie morskiego wtajemniczenia.

A co dopiero ćwiczebne rejsy na szkolnym statku, czy zawodowa służba morska? Niektórzy zrealizowali wówczas swe marzenia, a twarda praca uczyniła z nich prawdziwych morskich wilków ucząc wytrwałości i koleżeństwa.

Czystości na okręcie oraz odziewania nigdy nie jest za

Amerykańscy astronomowie odkryli w gwiazdozbiornie Raka gwiazdę zawierającą duże ilości złota. Jest to masywna gwiazda trzykrotnie większa od naszego Słońca. Złota gwiazda znajduje się w odległości około 175 lat świetlnych od naszego Układu Słonecznego.

?

Radziecki geolog, prof. dr M. Rawicz, w czasie swej wyprawy do Australii zebrał w najprzeróżniejszych częściach tego kontynentu próbki minerałów, które porównał następnie dokładnie i szczegółowo z podobnymi próbkami, pobranymi przez uczestników wypraw geologicznych na Antarktydę. Wyniki tych badań i porównań były rewelacyjne. Wykazały one bowiem dobitnie, że górskie systemy Australii i Antarktydy — odległe od siebie obecnie o wiele tysięcy kilometrów — stanowiły kiedyś jedną całość. Wiek znalezisk mineralnych, szczątków skalnych itp. — znalezionych w Australii i na Antarktydzie — oceniają uczeni na dwa miliardy lat.

K. R. Wesson

Louise częstuje herbatą



Z teki Alfreda Hitchcocka

2

— Ach, tak. — Louise odsunęła zasuwkę. — Proszę wybaczyć moją nieufność, ale tu na odludziu czuję się bardzo samotna. Należy być ostrożnym.

— Oczywiście, to jest pani prawo, missis...

— Winger — powiedziała Louise. — Sama dałam ogłoszenie. Proszę, niech pan wejdzie.

Doyle zdjął kapelusz i podał jej ją do kuchni-jadalni.

— Jeśli pana dobrze zrozumiałam, przychodzi więc pan z powodu ogłoszenia — zaczęła rozmowę Louise, gdy Doyle zajął miejsce na kanapie.

— Tak — odpowiedział Doyle i rozejrzał się uważnie. — Mam nadzieję, że nie przyszedłem za późno. Jestem bardzo zainteresowany tym domem... — To brzmiało niemal jak usprawiedliwienie.

Louise udawała, że tego nie słyszała.

— Czy mogę panu coś podać? Herbatę? Kawę?

3

— Herbatę, proszę... — Doyle zdawał się zdenerwowany. — Więc ten dom jest jeszcze do nabycia, missis Winger?

Oparła łaskę o ścianę i stała teraz przed małym piecem.

— Było tu już wielu interesantów — powiedziała spokojnie.

Obserwował, jak powolnymi ruchami sięga po dzbanek z herbatą i stawia go na płytę pieca.

— Czy to ma znaczyć, że...

— Nie, nie. Jeszcze wszystko jest otwarte. Nikomu nie dałam wiążącej obietnicy. Poza tym — obróciła się do niego i uśmiechnęła nieco smutnie — oferty nie odpowiadały moim finansowym życzeniom.

Znowu oczy Doyle zaczęły wędrować. Oparł się o kanapę i wydawał się odprężony. Lewą ręką grzebał w kieszeni płaszcza i wyjął cygaro.

— Wolno zapalić?

4

— Lubię zapach cygar — odparła Louise. — Mój mąż... Boże, miej go w swojej opiece... także zawsze palił cygara. Nie były drogie... na takie nie było go stać.

— Pani mąż nie żyje?

— Tak. Był zatrudniony w kopalni, nabawił się pylicy i w ostatnich latach niemal wykaszłał płuć, biedak. — Louise napelniła czajnik od herbaty wodą. — Ale on swoje życie dobrze przeżył, w przeciwieństwie do Freddiego.

Doyle zapalił cygaro.

— Kto to Freddie? — zapytał uprzejmie.

— Freddie był moim synem.

Louise podeszła do fotografii w ramkach, która wisiała na ścianie. Czułe przetarła ręką szkło. Jej twarz nagle postarzała się o wiele lat.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

netra — dla radzieckiej przysła już jest prawie koniec stolicy roku planuje luźnienie obrotu, łącznie row. ontai sched. CAP—CTK

fluosstapi podczłuzji?

lo, przez... wów stosowa- Corp. of... jest bardzo zca „sztuca... obiegu chore- o niecodzi... ach. Ciecz... -da”, posia... zawartość... ramach tra... kutecznie... kilogram wa- maski tlen... kński urząd... kszyc zawo... „osolu-da”... w przy... zasto... zasto... transfuzji z... tenne wład... zonych i... kponi takich... powstaje w or-... tylko przez... tem organizm... nowo wytwo-... ten nie jest... Większość le-... ach jest wy-... W tym... przyswaja za-... człowieka... tancja wyta-... nie wzbudziła... w kołach woj-... nowymu... Można wrę... go nieog...

się od

pamiętka... yrobiona p... nskim rynek... nas a nie... zis. Zreszta... obów jest s... zry rzuł oka... goblino... wych jak i... zez wrp...

est wliowski kogucik?

ostrzegala... moła le... dotyku. Go... surowców... wyrobu —... modne. O... pisał ciepło w... powieści Saul... zarody Nobla... ludzie, któ-... zycznej koja-... treet. Podczas... bytu w tym... podzace z „Ce-... również w za-... amerykan-

skich. Od tego czasu moda na folklor jakby zmalała, jednocześnie powstała silna konkurencja reprezentująca inne rejon świata. A mimo to „Cepelia” trzyma się na rynku, a jej kogutek na pątku przez wiele sklepów jest traktowany jako symbol dobrego gustu i dobrej jakości.

Dyr. Delatkiewierz moje pytanie, ile w Ameryce jest wart ten kogutek, potraktował cał-

w Nowym Jorku. Uczestniczyło w nich prawie pół tysiąca firm amerykańskich i zagranicznych. Trzeba przyznać, że w morzu niewypowiedzianej, kolorowej brzydoty w różu i seledynie, jako wyspy dobrego gustu rzucały się w oczy stoiska z wyrobami skandynawskimi oraz naszą „Cepelią”.

Największym zainteresowaniem odwiedzających stoisko, dumnie obnoszących znaczki z napisem „Buyer”, czyli kupujący, cieszyli się — obok kilimów i gobelinów — drewniane pudełeczka ozdobne w kilkadziesiąt, jeśli nie kilkuset wzorach i kolorach. Przeglądałem z ciekawości katalog z zaznaczonymi cenami — pudełko wzór 66134, sugerowana cena detaliczna 36 dolarów. Przeglądałem się pudełku; wielkość 35 na 40 cm, wysokość 30 cm, wyrzeźbiony lekki wzór, wpuszczona w drewno miedziana blacha. Teraz jako kolejną atrakcję „Cepelia” lansuje kolorowe malowane drewniane puszki — wykonane są z naturalnych surowców. Może jeszcze nie masowo, lecz coraz wyraźniej Amerykanie odwracają się od plastiku ku materiałom tradycyjnym. To dla „Cepeli” duża szansa.

KAZIMIERZ BILANÓW

Znow nadzieja dla łysych?

Chińskiemu lekarzowi, Feng Chun-ili udało się podobno sprecyzować pigułki, które nie tylko radykalnie zatrzymują wypadanie włosów, ale również przyczyniają się do ich odrostu. Podobno pigułki, wypróbowano na 82 osobach. Na 77 z nich z doskonałym skutkiem.

**Sroda
17 września
1980 r.**

Dzisiaj składamy życzenia

**JUSTYNOM
i FRANCISZKOM**
jutro
**IRMOM
i JOZEFOM**

* ★ *

W 1939 r. - ucieczka rządu i nacjonalnego dowódcy do Rumunii.
W 1943 r. - zginął Stefan Starzyński, prezydent m. st. Warszawy.
W 1957 r. - podpisanie układu między Polską i NRD o współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.
W 1967 r. - odsłonięcie pomnika Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu.

CODZIENNY HOROSKOP

Niepokój, który dręczył Cię dotychczas mija, a jego miejsce zajmie ponownie równowaga ducha. Niemniej musisz jeszcze wykazać trochę się osobistością. Będziesz musiał podjąć trudną i brzemionną w skutkach decyzję. Zerwij raz na zawsze z teorią, że intensywna praca wyklucza intensywną rozrywkę, pamiętaj tego, że ludzie energiczni i żywotni nie wpadają zaraz po pracy w sen zimowy. Bierz większy udział w życiu koleżeńskim, w rozmowach wspólnie organizowanych.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego - nieczynny.

KINA

„Romantica” - „Wyrok śmierci” - polski, kol. 1. 15, g. 14.15 i 16.30. „Znachor” i „Profesor Wilczur” - polskie, archiw. b.o., g. 18.30.
„Moskwa” - „Cztery pancerni i pies” - IV cz. polski, b.o., g. 13.30 i 15.45. „Spotkanie na Atlantyku” - polski, kol. 1. 15, g. 18 i 20.
„Studyjne” - „Marysia i Napoleon” - pan. kol. 1. 15, g. 15, 17.15 i 19.30.
„Skalka” - „Miasto nieujarzmione” - pol. b.o., g. 15, 17 i 19.
„Robotnik” - „Kobra” - jap. pan. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

Galeria BWA „Piwnice” - ul. Leśna 7 - „Wystawa rzeźby” - Gustawa Hadyny, Józefa Opaki, Wacława Stawickiego, i „Wieczór Młodych Twórców” - w programie rzeźba, poezja, muzyka - godz. 18.

MUZYKA

KIELCE: Muzeum Narodowe - plac Zamkowy - galeria malarstwa - czynna w godz. 9-18, sobota 10-16, niedziela 10-17.
Plac Partyzantów - wystawy stałe - przyrodnicza i etnograficzna. Wystawa czasowa: „Grafiki” Pabla Picassa - czynne w godz. 10-16, wtorek 12-20, niedziela 10-17.
Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego - czynne w godz. 9-15, środa 12-18.

OBLEGOREK: Muzeum H. Sienkiewicza - „Laureaci Nagrody Nobla w medalu” - czynne w godz. 10-16.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-001 ul. Buczka 27/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11. (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22 w niedzielę - 8-12. Stomatologiczna ul. Pocieszka 11, w godz. 18-22, w soboty - od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25 Straż Pożarna 999, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11, Poczta we inf. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne dzwignowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel. 420-32, osiedle Sady - 499-59, osiedle Boćnianek - 456-73, Pogotowie wod-

-kan., c.o., dzwignowe, elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel. 518-33, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 18-23 tel. 500-65, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów - ul. Piekoszowska - 515-11, Dworzec PKP - 444-33, ul. Stowackiego - 472-70, Szydłówek - ul. Toporowskiego - 437-11, Taksówki bagażowe - ul. Armii Czerwonej - 469-89, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego - „Pustaki” - g. 19.

KINA

„Bałtyk” - „Proces poszlakowy” - jap. pan. kol. 1. 18, g. 15.30. „Nosferatu” - wampir - RFN, pan. kol. 1. 18, g. 13.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń” - „Niezamężna kobieta” - USA, kol. 1. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Pokolenie” - „Pierwszy dzień wolności” - pol. 1. 15, g. 15. „Joseph Andrews” - ang. kol. 1. 15, g. 17 i 19.

„Odeon” - „Ciemna rzeka” - pol. kol. 1. 15, g. 15.30. „Gwiazdy poranne” - pol. kol. 1. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Hel” - „Imperium namietności” - jap. kol. 1. 18, g. 17.30 i 19.30. „Pan Dodek” - pol. b.o., g. 13.30. „Czarny korsarz” - wlos. pan. kol. 1. 15, g. 15.30.

„Walter” - nieczynne.
APTEKA DYŻURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia - czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20 tel. 261-27. Informacje o usługach 267-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 994, Pogotowie Energetyczne - Radom - 901, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Dzień Wisty” - pol. kol. 1. 15, g. 18 i 20. „Noce i dnie” - cz. I pol. pan. kol. 1. 12, g. 15.15.

„Metaowiec” - „Granica” - pol. kol. 1. 15, g. 17 i 19.

„Związkowiec” - nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Milica - 22-44.

Sterachowice

KINA

„Robotnik” - „Cztery pancerni i pies” - II cz. polski, b.o., g. 15. „Dzieje grzechu” - pol. kol. 1. 18, g. 17 i 19.

„Star” - nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - „Tędrówka” - pol. kol. 1. 12, g. 15.30 i 17.15. „Wszyscy i nikt” - pol. kol. 1. 12, g. 19.30.

„Przedownik” - „Ogień pod pokładem” - NRD, kol. 1. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK - telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 „Fala młodości” w oprac. B. Wiślickiej 17.10 Koncert muzyki operowej (stereo) 18.00 Znani i nieznan - prezydenci Kielc - aud. Z. Majchrzyk.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

15.25 NURT - matematyka
15.55 Obiektyw - program woj.: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzckiego
16.15 Dziennik
16.30 Dla dzieci: „Michalki”
16.55 Puchar UEFA w piłce nożnej w przerwie meczu
ok. 17.45 Losowanie Małego Lotka (kolor)
18.50 Dobranoc
19.00 „Camerata” - mag. muz.
19.30 Dziennik TV
20.25 Puchar UEFA w piłce nożnej Manchester United - Widzew Łódź (kolor)

22.15 Spotkanie z kulturą (kolor)

PROGRAM II

17.05 Program morski
17.35 Film fab. z cyklu: „Sprawy młodych” (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
20.10 „Niedzielne dzieci” - film TP (kolor)
21.25 24 godziny
21.35 „Stop - klatka” - mag. filmu TV (kolor)
22.10 Ekran reporterów (kolor)
22.40 Antykwarjat: Rękopisy z kornickiego zamku

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS, matemat., s. I
6.30 TTR, RTSS, wskaz. metod., s. I
8.10 Przyp. obr., kl. VIII i I lic.: Niebezpieczeństwo wspólczesnej wojny

11.00 Jęz. pol., kl. VIII, WL mont.

12.50 Jęz. pol., kl. I-IV lic. ka'

13.25 TTR, RTSS, matemat., III. Kombinacje, dwum. Newtona
14.00 TTR, RTSS, biologia, Jak odżywiają się zwier.

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej sm. - Premijery dnia
10.00 Sonda: „Magnetyczny”
10.30 „Daleko od szosy” odc. 1 i 2
11.55 Sensacje z przeszłości „Plaszczy koronacyjny munta Augusta”
12.15 Dziennik

Polskie Radio i Telewizja strzegają sobie możliwości w programach.

Ogłoszenia drobne

BOCHACZ, Ewa zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSP w Kielcach. 95230-g

UNIEWAŻNIAM pieczęć o treści: „Leokadia Salwa, st. felczer, Kielce, ul. Wygoda 15”. 95227-g

MAJCHER Krzysztof zgubił legitymację szkolną, bilet miesięczny PKS trasa Łączna - Kielce, dowód rejestracyjny motoroweru „komar” CFE 232, wydany przez UMIG Suchedniów. 95225-g

SOCZOMSKI Ryszard zgubił legitymację szkolną ZSZ nr 7 Kielce i bilet miesięczny PKS, trasa Kielce - Napęków. 95229-g

SPRZEDAM „skodę S11 (1974). Kielce, Wybraniec 95234-g

GARBACI Jerzy zgubił legitymację szkolną i bilet jazdy WP PKS.

SPRZEDAM „fiata 125p” Kielce, Koniewa 27/19. 95231-g

KUPIE plac pod budowę mu w Kielcach, tel. 471-37. 95232-g



KOPALNIA

WĘGŁA KAMIENNEGO

„ŚLĄSK”

41-707 Ruda Śląska 7 (Kochłowice),
ul. Kalinowa nr 12

PRZYJMIE DO PRACY

NA ATRAKCYJNYCH WARUNKACH

MĘŻCZYZN DO 45 LAT,

z kwalifikacjami:

- GÓRNIK, SPAWACZ, ŚLUSARZ, MECHANIK oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do pracy pod ziemią;
- MURARZ, CIEŚLA, ZBROJARZ, PRZETOKOWY oraz NIEWYKWALIFIKOWANI do pracy na powierzchni.

Kopalnia zapewnia uzyskanie oraz podnoszenie kwalifikacji.

- Średnie zarobki dla zatrudnionych pod ziemią wynoszą od 5.500 do 12.000 -

- Średnie zarobki na powierzchni od 4.000 do 8.000 zł.

- Pracownicy zatrudnieni pod ziemią otrzymują bezpłatny wkład do spółdzielni mieszkaniowej.

- Pracownicy dołowi, którzy zawarli związek małżeński, otrzymują jednorazowo (bezzwrotnie) kwotę 25.000 zł na zagospodarowanie.

- Po roku nienagannej pracy można ubiegać się o przydział mieszkania.

- Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w Domu Górnika oraz pełne wyżywienie w stołówce przyzakładowej.

Dojazd do kopalni z dworca PKP w Katowicach autobusem WPK linii 177 i 130.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział zatrudnienia Kopalni „Śląsk”, telefon 428-021, wewn. 644 lub 481.

SPORT

W finale VII OSM

Sześć medali, w tym dwa złote luczniczej młodzieży Stelli Słowik!

Wielkim sukcesem reprezentantów STELLI Słowik zakończyły się finałowe zawody VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w łucznictwie. Gospodarze dwudniowej imprezy, w której uczestniczyło 49 dziewcząt i 50 chłopców z 24 województw, aż sześciokrotnie stawali na podium, zdobywając po dwa złote, srebrne i brązowe medale! Gratulujemy naszej łuczniczej młodzieży, ich szkoleniowcom i opiekunom cennego osiągnięcia, powiększającego znacznie medalowy dorobek reprezentacji Kielecczyny w tegorocznej spartakiadzie.

Medale dla Stelli zdobyli: 16-letni Konrad Kwiecień — dwa złote — w wieloboju i strzelaniu na długich dystansach — raz jeden srebrny — w strzelaniu na krótkich dystansach; 17-letni Marek Wojtaś — srebrny za długie dystanse i brązowy za wielobój; 16-letnia Beata Meus — brązowy za strzelanie na krótkich dystansach.

Szczególnie pasjonująca była rywalizacja chłopców. Po pierwszym dniu zawodów na dwóch czołowych miejscach, za znaczną przewagą punktową znajdowali się łucznicy Stelli. W drugim dniu świetnie strzelał jednak na krótkich dystansach Wiesław Kozioł z Dąbrowy (wywalczył złoty medal w tej konkurencji). Złota on w wieloboju rozdzielił naszych reprezentantów.

W wieloboju dziewcząt najlepsza okazała się Marta Kubica z Nadwiślańskich Kraków (wygrała również strzelanie na krótkich dystansach), wyprzedzając liderkę po pierwszym dniu zawodów, Beatę Iwanek z Kotwicy Kołobrzeg oraz Ewę Makowską z Boruty Zgierz. Bardzo dobrze w strzelaniu na krótkich dystansach spisali się Beata Meus ze Stelli, zdobywając jak wspomnieliśmy brązowy medal w tej konkurencji, a w wieloboju uplasowała się na siódmej pozycji.

WYNIKI Dziewcząt

● Wielobój — 1) Marta Kubica Nadwiślańskich Kraków 1113 pkt., 2) Beata Iwanek Kotwica Kołobrzeg 1104 pkt., 3) Ewa Makowska Boruta Zgierz 1092 pkt., 4) Izabela Zientarska MRKS Gdańsk 1043 pkt., 5) Dorota Kamińska ZSR Kościelec 1040 pkt., 6) Małgorzata Szczepańska Resovia Rzeszów 1038 pkt., 7) Beata Meus Stella Słowik 1036 pkt., 8) Maria Lewicka Surma Poznań 1034 pkt.

● LB (50 i 30 m) — 1) Marta Kubica Nadwiślańskich 595 pkt., 2) Romana Dyna Nadwiślańskich 571 pkt., 3) Beata Meus Stella 567 pkt.

CHŁOPCY

● Wielobój — 1) Konrad Kwiecień Stella Słowik 1211 pkt., 2) Wiesław Kozioł Dąbrowa Tarnowska 1197 pkt., 3) Marek Wojtaś Stella Słowik 1191 pkt., 4) Grzegorz Wasiniewski Marymont Warszawa 1161 pkt., 5) Zdzisław Kotłowski Nadwiślańskich Kraków 1139 pkt., 6) Marek Sierpiński Energetyk Lublin 1112 pkt., 7) Wojciech Radwański Nadwiślańskich Kraków 1109

pkt., 8) Grzegorz Zuziak Kotwica Kołobrzeg 1109 pkt.

● LB (50 i 30 m) — 1) Wiesław Kozioł Dąbrowa 650 pkt., 2) Konrad Kwiecień Stella 624 pkt., 3) Grzegorz Wasiniewski Marymont 619 pkt. Marek Wojtaś był w tej konkurencji szósty wynikiem 607 pkt.

W punktacji województw zwyciężył Kraków 54 pkt., przed KIELCAMI 51 pkt., Tarnowem 34 pkt., Koszalinem 22 pkt., Łodzią 17 pkt., Warszawą 16 pkt., Lublinem 13 pkt., Koninem i Poznaniem po 11 pkt., Rzeszowem 10 pkt. Punkty zdobyło 16 ekip wojewódzkich na 24 startujące.

W klasyfikacji klubowej pierwsze miejsce zajął Nadwiślańskich Kraków 54 pkt., przed STELLĄ SŁOWIK 51 pkt., Dąbrową Tarnowską 30 pkt., Kotwicą Kołobrzeg 22 pkt., Borutą Zgierz 17 pkt., Marymontem Warszawa 16 pkt., Sklasyfikowano 17 klubów sportowych z 31 startujących.

Prowadzona była również punktacja szkół. Zwyciężyło LO w Dąbrowie Tarnowskiej 27 pkt., przed LO im. Norwida w Kielcach 25 pkt. i Zespołem Szkół Budowlanych nr 1 w Krakowie 24 pkt.

Warto jeszcze, na zakończenie, podać podział medali, których na torach łuczniczych w Słowiku było do zdobycia 18. W tej nieoficjalnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła STELLA Słowik — 2 złote, 2 srebrne, 2 brązowe wyprzedzając Nadwiślańskich Kraków 2—1—1, Dąbrowę Tarnowską 1—1—1, Kotwicę Kołobrzeg 1—1—0, Borutę Zgierz 0—1—1 i Marymont Warszawa 0—0—1.

A. PAWŁOWSKI

TV proponuje

Dziś Polska Telewizja przeprowadzi bezpośrednie transmisje z pucharowych występów polskich zespołów piłkarskich: o godz. 16.55 z meczu Śląsk Wrocław — Dundee United, a o godz. 20.25 z pojedynku Manchester United — Widzew Łódź. Obie transmisje w programie I.

Dziś w Kielcach

Pucharowy pojedynek Błękitnych z Polonia Bytom

Piłkarze BŁĘKITNYCH Kielce są rewelacją nie tylko rozgrywek w II lidze, w której po czterech kolejkach spotkali się już po raz pierwszy, ale i w całym kraju. Gwardziści z powodzeniem występują również w Pucharze Polski. Kielczanie wylęgłi nowali dotychczas między innymi II-ligową drużynę Stara Starachowice (3:1) oraz beniaminka I ligi, zespół Baltyku Gdynia (razem z karnymi).

Dziś Błękitni rozegrają na własnym stadionie kolejny mecz pucharowy, tym razem z Polonią Bytom, która w ubiegłym sezonie grała jeszcze w ekstraklasie. Jest to zaległe spotkanie o awans do jednej osmej finału Pucharu Polski. Pojedynek, który rozpocznie się o godzinie 16, zapowiada się bardzo atrakcyjnie, a na trybunach kieleckiego stadionu, mimo powszedniego dnia, zjawi się z pewnością kilka tysięcy kibiców. Warto dodać, że bytomianie w ciągu kilku dni

jeszcze raz wystąpią w Kielcach. W najbliższą sobotę dojdzie do meczu Błękitnych z Polonią o drugoligowe punkty.

Tour de l'Avenir

Duże straty Polaków

Zwycięzcą siódmego etapu francuskiego Tour de l'Avenir został Kolumbijczyk Jimenez, który przedzielił Morozowa (ZSRR) o 3 sek., Francuza Vidale o 25 sek. i lidera wyścigu, swego rodaka Floreza o 38 sek. Duże straty ponieśli wczoraj polscy kolarze. Zadnemu z naszych reprezentantów nie udało się znaleźć w czeluściach.

Liderem wyścigu jest nadal Kolumbijczyk Florez, który wyprzedził Czechosłowaka Skode o 1 minutę 59 sekund, Barinowa (ZSRR) o 3.50, Kasziriina (ZSRR) o 4.10, Francuza Vichota o 8.00, Morozowa (ZSRR) o 6.15, Suchoruckowa (ZSRR) o 6.41 i Kolumbijczyka Jimenez o 6.57. Roman Cieślak, który dotychczas zajmował szóste miejsce, spadł na drugą wiatę pozycję, mając 7 minut i 30 sekund straty do lidera.

Porażka Legii w Sofii

Nie udało się piłkarzom warszawskiej Legii inauguracyjny występ w Pucharze Zdobywców Pucharów. Zdobywca Pucharu Polski przegrał w Sofii ze zdobywcą Pucharu Bułgarii, zespołem Slawii 1:3 (1:0). Prowadzenie dla Legii zdobył w 33 min. Miłoszewicz; bramki dla Slawii strzelili — Cwetkow z rzutu karnego w 55 min. oraz Welickow w 73 i 86 min.

W pozostałych rozegranych wczoraj spotkaniach europejskich pucharów padły wyniki:

● Puchar Europy: Nantes — Linfield 1:0.

● Puchar UEFA: Ujpest Dozsa Budapeszt — Real San Sebastian 1:1, Akranes — FC Koeln 0:4, Sliema Wanderers — Barcelona 0:2.

U góry: Konrad Kwiecień, zdobywca dwóch złotych i jednego srebrnego medalu na VII OSM w łucznictwie.

Obok: brązowa medalistka, Beata Meus i jej trenerka Danuta Zbierañska.

Poniżej: autor sukcesów łuczniczej młodzieży Stelli, trener Wiktor Pyk (z lewej) i Marek Wojtaś, dwukrotny medalista.

Zdjęcia
J. BURCZYŃ



Koszykarki Stara wygrały turniej we Wrocławiu

Drugoligowe koszykarki Stara Starachowice gościły we Wrocławiu, gdzie uczestniczyły w ogólnopolskim turnieju o Dnia Kolejarza. Starachowiczki wykazały dobrą formę, zajmując pierwsze miejsce przegrywając jedynie z Odrą Wrocław. W zespole trenera Janusza Serka pakowały kolejno: Odrę Wrocław 66:56, AZS Wrocław 67:65 i Widzew Łódź 98:66. W zespole najlepiej spisywały się Mikołajewska, Barbara Iwona Grudziń, Ewa i Beata Szczodrak.

W dniach od 26 do 28 Starachowiczanki będą gospodarzami turnieju, w którym wezmą również udział zespoły z Gorlic, Odrę Wrocław i Kielce.

Nasi medaliści

● KONRAD KWECIEŃ, lat 16, Stella Słowik, uczeń III klasy LO im. Norwida w Kielcach. Aktualny rekordzista Polski juniorów młodszych w strzelaniu na 50 m — 320 pkt. Rekord życiowy w wieloboju 1225 pkt.

● MAREK WOJTAŚ, lat 17, Stella Słowik, uczeń III klasy Technikum Mechaniki w Podzamczu Chęcińskim. Dwukrotny srebrny medalista młodzieżowej spartakiady w łucznictwie. Rekord życiowy w wieloboju 1231 pkt.

● BEATA MEUS, lat 16, Stella Słowik, uczennica II klasy LO im. Siergieja Wierchawskiego w Kielcach. Rekord życiowy w wieloboju 1067 pkt.

Cala trójka uprawia łucznictwo już czwarty rok. Konrad, Marek, częściej do Szkoły Podstawowej w Nowinach, której patronuje Stella, poznali się z tą dyscypliną sportu i pierwsze kroki w strzelaniu z łukiem stawiali pod kierunkiem Macieja JANYSTA. Następnie szkoleniem ich zajął Wiktor PYK, a Beatę opiekuje się ostatnio Danuta ZBIERAŃSKA.